

10.17951/f.2018.73.181-185

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. LXXIII

SECTIO F

2018

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

MAŁGORZATA KOŁACZ-CHMIEL

ORCID: 0000-0002-4410-2389

kolacz-chmiel@poczta.umcs.lublin.pl

Księga sądowa wsi Wysoka k. Łańcuta 1665–1792,
wstęp i oprac. A. Techmański, Kraków 2017
(„Bibliotheca Iagiellonica. Fontes et Studia”, t. 31), ss. 231

Księga sądowa wsi Wysoka k. Łańcuta 1665–1792 jest 31. tomem serii „Bibliotheca Iagiellonica. Fontes et Studia”, wydawanej od 1994 r. przez Bibliotekę Jagiellońską, która powstała z myślą o publikacji materiałów źródłowych przechowywanych w tej placówce, a także prac naukowych autorstwa jej pracowników. Wprawdzie oryginał wydanej w tym tomie księgi sądowej wsi Wysoka przechowywany jest w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym we Lwowie (f. 53, op. 1, sygn. 1), jednak jej kopia w postaci mikrofilmu znajduje się w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej. W ten sposób to wydawnictwo źródłowe nawiązuje do idei przewodniej wymienionej serii.

Recenzowana edycja źródłowa wpisuje się w mający już wieloletnią tradycję nurt wydawania spuścizny wiejskich organów sądowych z okresu średniowiecza i czasów nowożytnych, zapoczątkowany jeszcze w końcu XIX stulecia. Zaznaczyć należy, że mimo wysiłku wielu badaczy i dziesięcioleci pracy nadal istnieje duży zasób archiwaliów oczekujących na naukowe opracowanie i wydanie drukiem, chociażby z obszaru Małopolski¹. Tym bardziej należy docenić każdy wysiłek z zakresu edytorstwa źródeł do historii wsi, umożliwiający wykorzystanie zawartych w nich informacji przez jak najszersze grono odbiorców. W tym względzie edycja wspomnianej księgi ma szczególne znaczenie, gdyż – jak podkreśla wydawca – dotychczas była ona w niewielkim stopniu wykorzystywana w prowadzonych badaniach, o czym świadczą nieliczne wpisy w jej karcie ewidencyjnej. Niestety, nie dowiadujemy się, w jakim stopniu na jej znajomość wśród polskich

¹ Zob. T. Wiślicz, *Katalog małopolskich ksiąg sądowych wiejskich XV–XVIII wiek*, Warszawa 2007.

historyków miał wpływ fakt pozyskania jej zmikrofilmowanej kopii przez Bibliotekę Jagiellońską.

Wieś Wysoka po raz pierwszy została odnotowana w źródłach w 1384 r., posiada więc jeszcze średniowieczną metrykę. Została lokowana na prawie magdeburskim przez Ottona z Pilczy i prawdopodobnie od tego momentu posiadała samorząd wiejski i własny organ sądowy w postaci sądu wójtowsko-ławniczego, później przekształcony w sąd dominialny właściciela wsi. Zapewne jej mieszkańcy byli osadnikami sprowadzonymi na te tereny z Europy Zachodniej, na co wskazują ich nazwiska, a także przesłanki o posługiwaniu się przez część z nich językiem niemieckim jeszcze w końcu XVII stulecia. Najstarsze zachowane zapisy działalności organu sądowego tej osady pochodzą dopiero z 1665 r. Wcześniejsza księga, obejmująca zapisy najprawdopodobniej od drugiej połowy XVI w. do około 1657 r., nie dotrwała do naszych czasów. Uległa ona zniszczeniu w trakcie grabieży dokonanych w okolicach Łańcuta przez wojska Jerzego II Rakoczego. Kolejna księga, wydana obecnie drukiem, przez długi czas była pieczołowicie przechowywana w urzędzie wójtowskim wsi, a następnie w latach 20. XX w. trafiła do Archiwum Archidiecezjalnego w Przemyślu. Ona również nie uniknęła burzliwych losów w trakcie II wojny światowej. Podczas zajęcia tych obszarów przez ZSRR została w 1940 r. wywieziona wraz z innymi archiwaliami do Lwowa i zdeponowana w ratuszu. Dopiero po zajęciu miasta przez Niemców przeniesiono ją do Archiwum Państwowego. Nie udało się jej odzyskać w ramach akcji prowadzonej jeszcze w czasie wojny przez przemyskie Archiwum Archidiecezjalne, a po wojnie przez długi czas uważano ją za zaginioną. Została odnaleziona w archiwum lwowskim przez Józefa Półciwiartka na przełomie lat 60. i 70. XX w.

Prezentowana edycja źródłowa jest poprzedzona krótkim wstępem autorstwa Wojciecha Blajera (s. VII–VIII), stanowiącym ogólne omówienie samego wydawnictwa oraz jego znaczenia dla przyszłych badaczy i społeczności lokalnej. Po nim następuje obszernie wprowadzenie (s. IX–XXXV), w którym wydawca zawarł niezbędne informacje na temat dziejów księgi, jej przynależności archiwalnej, układu chronologicznego, a także stanu zachowania. Zabrakło tu dokładnej informacji na temat liczby rąk pisarskich (odnotowano jedynie, że było ich kilkanaście). Szczególnie dziwi to w kontekście tego, że – jak wspomniano – ich umiejętności i poziom wykształcenia przekładały się na staranność zapisu i częstotliwość użycia terminologii łacińskiej. Ponadto staranność prowadzenia księgi, zwartość tekstu oraz niewielka ilość skreśleń i dopisków wskazuje, że był to raczej czystopis sporządzony na bazie wcześniejszych notatek. We wprowadzeniu czytelnik znajdzie też informacje na temat funkcjonowania sądu we wsi Wysoka, z uwzględnieniem nie tylko charakteru rozpatrywanych spraw, ale i intensywności jego prac w poszczególnych okresach roku kalendarzowego. Na szczególne zainteresowanie zasługuje zamieszczona w tym miejscu próba rekonstrukcji mapy gruntowej osady z 1787 r. w oparciu o Metrykę Józefińską z tego roku, Metrykę Franciszkańską z 1820 r.

przechowywaną w Centralnym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie oraz mapę kastralną z 1849 r. z zasobów Archiwum Państwowego w Przemyślu. Nie poprzestano jednak na odtworzeniu układu przestrzennego wsi, ale w oparciu o informacje zawarte w wydanej księdze sądowej postarano się jeszcze ustalić położenie gospodarstw i gruntów wzmiankowanych w poszczególnych zapisach. Stanowi to istotne uzupełnienie prezentowanego wydawnictwa źródłowego oraz nieocenioną pomoc dla osób korzystających z treści źródła i zajmujących się nie tylko badaniami z zakresu topografii wsi, ale także problematyką z kręgu zagadnień społecznych i gospodarczych. Nieco miejsca poświęcono również omówieniu metody edycji źródła. Należy podkreślić, że wydawca starał się w jak najmniejszym stopniu ingerować w oryginalny tekst zapisów, co jest ważne z punktu widzenia przyszłych badań językoznawczych. Zrezygnował z wprowadzenia wszystkich rozwiązań proponowanych w *Instrukcji wydawniczej* z 1953 r. opracowanej pod redakcją Kazimierza Lepszego. Większą korzyścią byłoby jednak zastosowanie rozwiązania pośredniego, czyli równoległej publikacji na sąsiednich stronach wiernego odczytu źródła i uwspółcześnionego tekstu, co ułatwiłoby mniej wprawnemu czytelnikowi zrozumienie faktycznej treści zapisów, a jednocześnie umożliwiłoby porównanie z faktycznym zapisem fonetycznym. Takie rozwiązania były już stosowane dla edycji źródeł polskojęzycznych². Miałoby ono jeszcze tę zaletę, że wydawca uniknąłby tłumaczenia nielicznych wtretów w języku łacińskim i zaznaczania pomyłek pisarza w obrębie oryginalnego tekstu. Nasuwa się poza tym kilka drobnych uwag z zakresu pracy edytorskiej. Fragmenty wykreślone przez pisarza powinny zostać pozostawione w jego obrębie (nieprzekreślone), z jednoczesnym zasygnalizowaniem tego w przypisie. Błędy gramatyczne, popełniane przez pisarza, powinny być sygnalizowane w tekście symbolem [s], a wadliwa konstrukcja zdania i pomyłki logiczne – [ss]. Trzeba także stwierdzić, że wydawca w bardzo ograniczony sposób skorzystał z przypisów rzeczowych, czego nie rekompensują do końca omówione niżej indeksy.

Całość edycji składa się z 260 zapisów dotyczących spraw rozpatrywanych przed obliczem sądu wsi Wysoka. Większość z nich dotyczy spraw niespornych o charakterze wieczystym, takich jak: transakcje nieruchomościami, działy spadkowe, zapisy testamentowe, spłaty i zastawy zobowiązań pieniężnych. W mniejszym stopniu odnajdziemy tu sprawy karne odnoszące się do niewielkich wykroczeń w obrębie społeczności chłopskiej zamieszkującej osadę. Stanowią one bardzo interesujący materiał do prowadzenia badań z zakresu historii społecznej i gospodarczej wsi czasów przedrozbiorowych. Ponadto w edycji znalazły się informacje na temat życia codziennego ludności chłopskiej.

² Zob. *Księga kryminalna miasta Krakowa z lat 1554–1625*, wyd. W. Uruszczyk, M. Miłucha, A. Karłowicz, Kraków 2013; *Księga kryminalna miasta Krakowa z lat 1589–1604*, wyd. W. Uruszczyk, M. Miłucha, K. Fokt, A. Karłowicz, Kraków 2016.

Wydawnictwo zostało zaopatrzone w indeksy: osobowy, geograficzny i rzeczowy. Zasadniczo spełniają one swoje zadanie, czyli ułatwiają czytelnikowi korzystanie z publikacji, lecz sposób ich sporządzenia budzi pewne wątpliwości. Mianowicie w indeksie osobowym zdecydowano się na odrębne ujęcie w osobnych hasłach różnych odmian zapisu toponimów chłopskich stosowanych przez pisarzy dla tej samej osoby. Wydawca nie zadał sobie trudu identyfikacji i ustalenia, czy były one tożsame (a już wstępna weryfikacja wskazuje na to, że np. Rydel Maciej, występujący w indeksie pod czterema hasłami jako: Rydel Maciei, Rydel Maciej, Rydel Maciek, Rydel Maciey, to – jak wynika z treści zapisów – ta sama osoba pełniąca we wsi urząd podwójciego). Zastosowanie takiej metody powoduje pewien chaos i przerzuca na czytelnika weryfikację tożsamości osób kryjących się pod różnymi hasłami w indeksie. Ponadto identyfikację ułatwiłoby dodanie w hasłach sprawowanych urzędów lub więzów pokrewieństwa odnośnie do poszczególnych osób. Natomiast w indeksie geograficznym dużym błędem jest podawanie położenia miejscowości znajdujących się w granicach polskich według współczesnego podziału administracyjnego, natomiast w przypadku osad obecnie znajdujących się na obszarze Ukrainy odwoływanie się do jednostek z czasów zaborów i informacji zawartych w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* wydanego pod redakcją Filipa Sulimierskiego, Bronisława Chlebowskiego i Władysława Walewskiego (Warszawa 1880 i nast.). Po pierwsze, w całym indeksie lokalizacja wszystkich miejscowości powinna odwoływać się do podziału administracyjnego stosowanego w okresie powstania źródła, w tym przypadku jest to okres przedrozbiorowy. Jeżeli już decydujemy się na użycie współczesnego systemu jednostek terytorialnych, to powinien on dotyczyć wszystkich haseł, bez względu na ich położenie w granicach kraju lub poza nimi. Zastosowanie podziałów dziewiętnastowiecznych w tym wypadku nie ma żadnego uzasadnienia.

Edycja została zaopatrzona w słownik terminów i biogramy osób. Hasła odnoszące się do znanych postaci są mocno okrojone (nie zawierają nawet wszystkich piastowanych przez nich urzędów i dóbr ziemskich pozostających w ich rękach, pomijają też ważne koligacje rodzinne oraz istotne fakty z życiorysu³). Trudno powiedzieć, jakim kluczem doboru informacji w biogramach kierował się autor, ponieważ niektóre biogramy zostały znacznie rozbudowane. Publikację zaopatrzone w bibliografię, w której imponuje przeprowadzona przez wydawcę kwerenda w zasobach archiwalnych – nie tylko polskich, ale i ukraińskich. Zastosowano w niej podział na rękopisy i źródła drukowane. W tych ostatnich znalazły się, oprócz faktycznych wydawnictw źródłowych, prace będące opracowaniami historycznymi w postaci monografii i artykułów naukowych.

³ Zob. np. hasła: *Dwernicki Konstanty, Potocki Franciszek Salezy, Potocki Stanisław Szczęsny*.

Zawarte w tym miejscu uwagi krytyczne nie mają na celu wskazania, że prezentowane wydawnictwo nie spełnia swojej roli. Krytyka w niniejszej recenzji w głównej mierze odnosi się do narzędzi ułatwiających korzystanie ze źródła (indeksy, biogramy) oraz niestety do rażących błędów w sposobie ich opracowania, chociaż i tu można znaleźć liczne pozytywne strony. Na koniec jeszcze raz należy podkreślić, że prezentowane wydawnictwo źródłowe z pewnością w znacznej mierze poszerzy krąg jego odbiorców i wprowadzi je do szerszego obiegu naukowego, przyczyniając się w dużym stopniu do intensyfikacji badań i wiedzy o przeszłości.